

Anna Aniela Flak
ul.
20 - 601 Lublin, Poland
annaanielaflak44@gmail.com

1. 09. 2016 rok

Thorbjorn Jagland
Council of Europe (Rada Europy)
Avenue de l ' Europe
F - 67075 Strasbourg Cedex, Francja

S z a n o w n y P a n i e Generalny Sekretarzu Rady Europy pisałam już do Pana dwukrotnie na temat zaskarżenia fikcyjnego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) na podstawie mojej sprawy z numerem **23838 / 15**, która jest bardzo dobrze udokumentowana na mojej stronie internetowej / <http://annaanielaflak.eu/> , która przekroczyła już prawie **350 000 odwiedzin**, a ponieważ ma Pan za nic służbowy i moralny obowiązek działania w tak ważnych sprawach dla całej Unii Europejskiej, w związku z czym piszę po raz trzeci do Pana zwracając się również do Premier Polski Beaty Szydło o interwencję w tej tak ważnej sprawie (pismo w załączeniu), bo jak zauważyłam, że jako jednostka nie mam u Pana żadnych szans tym bardziej, że jako pierwsza na świecie zaskarżam ten nieludzki trybunał, który w rzeczy samej jest niepożądanym czyrakiem, który powinien być natychmiast usunięty lub też od podstaw naprawiony na wzór naszego Trybunału Konstytucyjnego.

☛ R a d a E u r o p y nie może milczeć na moją skargę na Europejski Trybunał Praw Człowieka, który popełnia tak wiele przestępstw przy rozpatrywanych sprawach, bo przecież dokonywane są one w składzie jedynie jednoosobowym bez żadnego rzeczywistego rozpatrzenia czyli bez żadnej rozprawy, zdany jedynie na tłumacza, co wszystko to nie podlega zaskarżeniu, pisząc na pośmiewisko swoje jedynie jednym zdaniem, że sprawa jest ostateczna i niedopuszczalna, nie udzielając też żadnych dodatkowych informacji dotyczących posiedzenia, ani dotyczącego postanowienia (czyli nawet nie prześle uzasadnienia), niszcząc też bezprawnie akta w ciągu jednego roku od daty postanowienia czyli bez prawa zaskarżenia niszczone są akta, podając przy tym niepełne imiona sędziego, bez żadnego trudu, bez żadnego też wysiłku wysyłając ofiarom gotowy szablonowy blankiet, co wszystko to jest charakterystyczne nie dla zakamuflowanego lecz jawnego totalitaryzmu, także ten europejski trybunał, który wewnątrz jest trupem wpisał się w znamiona nowoczesnego niewolnictwa libertyńsko - lewicowego, który notorycznie narusza europejską konwencję praw człowieka.

Tak szumnie nazwany ETPC w rzeczy samej nie ma nic do czynienia z prawami człowieka, bo przecież jak może być mowa o rzetelnym rozpatrzeniu sprawy ?, których zresztą tam nie ma i to jeszcze przy jednym rzeczniku libertyńsko - lewicowym, który w moim wypadku pan L. B i a n k u okazał się pseudosędzią i zdrajcą sprawiedliwości będąc pewny, że jako pan nieludzkich orzeczeń ma prawo nadużywać swoje stanowisko pisząc na odczepnego jedynie jedno zdanie, że sprawa jest niedopuszczalna mając za nic orzeczenie z 14. 04. 2015 r. z Prokuratury Rejonowej Szczecin - Niebuszewo, że przedstawione przeze mnie przestępstwa podległy przedawnieniu karalności czynów na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk, w związku z czym otrzymałam postanowienie o odmowie śledztwa. Z takimi rażącymi przestępstwami w rzeczy samej fikcyjnego i bezprawnego, bo przecież działającego poza demokratycznymi prawami Europejski Trybunał jest autorytetem zerowym dla wszystkich członkowskich państw Unii Europejskiej, o czym oni nawet nie wiedzą z wyjątkiem Rady Europy, która ten prawniczy cielec bez ludzkiej twarzy stworzyła sobie, aby tym zatrutym europejskim

“sumieniem” zniewalać narody, tak jak byśmy dalej żyli w średniowieczu czy też reżimie komunistycznym, w którym to stałam się ofiarą tego reżimu.

☛ Niech obecnie cała Rada Europy, jak i cała ludzkość poprzez moją stronę internetową dowie się, jakim prawem sędzia L. B i a n k u napisał, że moja sprawa jest niedopuszczalna? i to w obliczu tak wielu uczynionych przestępstw przez pseudonaukowych oprawców poczynając od Wydziału Rybactwa Morskiego Akademii Rolniczej w Szczecinie (ul. Królewicza 4, 71 - 550 Szczecin), który obecnie zwie się Wydziałem Nauk o Żywności i Rybactwa, gdzie 11. 07. 1985 r. obroniłam pracę doktorską mającą dobre recenzje przy pełnym wymaganym kworum, aby od razu nadać mi stopień doktora, lecz dziekan najgorszy pseudonaukowy potwór, jakiego w życiu znałam prof. Aleksander Winnicki dopuszczając się niesamowitego przestępstwa nie brał udziału w głosowaniu mimo, że był na nim czyli jest to **p i e r w s z e p r z e s t ę p s t w o**.

D r u g i e g o p r z e s t ę p s t w a i to z jak najhaniebniejszą premedytacją dopuścili się ci członkowie Rady Wydziału, którzy byli wiernie oddani komunistycznej partii tj. pseudomędrzec prof. Aleksander Winnicki, Idzi Drzycimski, Rajmund Trzebiatowski, Juliusz Chojnacki, Zygmunt Chelkowski, Andrzej Kompowski i Józef Świniarski oraz nieżyjący już docent mianowany czyli doktor Kazimierz Miller, bo właśnie wszyscy oni świadomie uczestniczyli w przedłużonym przestępstwie zainspirowanym przez nieludzkiego dziekana prof. A. Winnickiego zwołując drugie głosowanie na 9. 10. 1985 r., w którym to n i e d o p u s z c z o n o d o g ł o s o w a n i a moich recenzentów, także komisja w zupełnie innym składzie zrealizowała perfidny i zamierzony plan komunistycznych “na pół gwizdka mędrców”, którzy jako nietykalna sitwa do tej pory chroniona jest przez zwyrodnieniowy reżim liberalno - lewicowy, w którym ustala się prawa o przedawnieniu, aby chronić oprawców mimo, że ma się niezbite dowody, tak jak w moim wypadku. Z woli Bożej przeżyłam ten serwowany mi pseudonaukowy obóz pracy na reżimowej szczecińskiej uczelni, w której to miałam nad wyraz podłego szefa “świętobliwego” katolika ówczesnego docenta, a obecnego profesora Józefa Girjatowicza, aby zaświadczyć bardzo dobrze udokumentowanymi dowodami, także nie sposób jest już manipulować faktami, że nawet nie potrzeba świadków, bo wszystko jest bardzo dobrze udokumentowane przy żyjących i tak jeszcze świadkach, którzy byli pewni, że moja krzywda moralna nigdy nie “zmartwychwstanie” i to jeszcze na arenie całego świata.

T r z e c i e g o p r z e s t ę p s t w a dopuściła się Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów w Warszawie, bo zamiast skierować moją pracę doktorską do dwóch ośrodków naukowych i to do profesorów geografów, to skierowano ją jedynie do jednego ośrodka naukowego tj. Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej z Warszawy, i to docentów fizyków, tj. do pana docenta Pruchnickiego i docenta Sadowskiego (☼ nigdy nie podaję imion tych pseudonaukowych docentów, bo za tamtych czasów nie uzyskałam wiadomości co do ich imion, jedynie tylko same nazwiska), i nie jestem tego za bardzo pewna, ale prawdopodobnie byli to docenci mianowani czyli doktorzy, którzy dopuszczając się przestępstwa czyli jest to już **c z w a r t e p r z e s t ę p s t w o**, na zamówienie napisali nad wyraz szkalujące recenzje, których nigdy nie otrzymałam, i które zawsze były podtrzymywane mimo,

że opublikowałam moją pracę doktorską w słynnym Ossolineum w Komitecie Badań Morza i powstało z niej też sporo plagiatów, co jest już **piątym przestępstwem**, co nigdy to nie było brane pod uwagę przez pseudonaukową siłą obsadzoną w tej bezprawnej Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów, która była i jest nie tylko niesamowitym czyrakiem, ale i trupem dla polskiej nauki. **Szóste i to dotkliwe przestępstwo** nastąpiło ze strony sędziego L. B i a n k u z Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wewnątrz zarażony jest trądem bezprawia i również jest trupem dla wymiaru sprawiedliwości, bo przecież nasiąknięty jest on bałwochwalczymi prawami realizując ideologię zwyrodnialców, którzy łamią nie tylko podstawowe prawa naturalne, ale i Boże.

W obliczu tak wielu rzetelnie przedstawionych przeze mnie przestępstw, które wszelkimi sposobami były i są pacyfikowane i zatapiane w morzu zapomnienia widać wyraźnie z jakimi niesamowitymi pseudonaukowcami i pseudosędziami mamy do czynienia na wszystkich frontach wraz z Europejskim Trybunałem, który znalazł się w diabelskim szambie nagminnie uśmiercając niewygodne sprawy bez żadnej rozprawy w składzie jednoosobowym, co jest anarchią i o tym musi wiedzieć cały świat. “Dobijam się” już od miesięcy do całej Rady Europy, aby zajęła się ona moją skargą na fikcyjny ETPC, a ta bezprawnie milczy, tylko wraz z Komisją Europejską i Wenecką zajmuje się z trybie pilnym Trybunałem Konstytucyjnym w Polsce na podstawie kłamliwych doniesień nowoczesnych targowiczów na czele z panem Schetyną, Petru i panią Kopacz, którzy pragną bezwarunkowych działań liberyńsko - lewackich, które pozbawione są człowieczeństwa i są fałszywymi diamentami w państwie prawa, ale nie praw demokratycznych.

“Unia Europejska się rozpada, Unia Europejska umiera” (N i g e l F a r a g e) właśnie dzięki takim nieludzkim poczynaniom, które dokonują się w E T P C, który jest wiernym odzwierciedleniem niesamowitego prawniczego bagna, które dokonywane jest na siłę przez zakłamaną liberyńską i lewacką, do których to i Pan zalicza się, którzy jedynie nieprawdopodobnie okłamują narody latami i wypowiadają bzdury nie mające pokrycia w rzeczywistości, tak jak np. komisarz Rady Europy ds. praw człowieka N i l s M u i z n i e k s wypowiedział się w sprawie naszego Trybunału Konstytucyjnego, że “stwarza on poważne zagrożenie dla praworządności”, a pytam się, dlaczego milczy on o dramatycznej i katastrofalnej pogwałconej praworządności Europejskiego Trybunału, który znajduje się w nieludzkim pragmatyzmie w zasięgu ręki jego ?, gdzie niewygodne i zbyt hańbiące sprawy dokonywane są w bezprawiu, co wszystko wspierane jest przez wielkie zniewolone autorytety uzależnione jedynie od nowych zniewolonych ideologii, które przekształciły się już w dyktatury, bo przecież przemocą wpychają nas one w sodomistyczny ciemnogród przesiąknięty tchórzliwą degradacją zagubionych, złamanych i bezbronnych bliźnich.

Rada Europy, która w relatywistycznym systemie stworzyła sobie taki sodomistyczny cielec pod postacią ETPC pozbawionego godności i sprawiedliwości nie może iść dalej na kompromisy ze złem uczestnicząc z oprawcami i pseudosędziami łamiącymi podstawowe prawa ludzkie, bo przecież poprzez takie postępowanie dalej uczestniczyłaby ona w szantażu liberalno - lewackim, dlatego też musi ona podjąć prawne kroki, aby rozwiązać ten fikcyjny trybunał lub też naprawić go od samych podstaw, o czym już wyżej wspomniałam, aby

już więcej nie było egzekucji niewygodnych i trudnych spraw w nim, który jak dotąd jest niesamowitą masakrą i klęską dla wymiaru sprawiedliwości. Członkowie Rady Europy nie mogą dłużej “olewać” moich listów w sprawie skargi na Europejski Trybunał, który jako prawniczy niewypał wymaga natychmiastowych stanowczych i realistycznych zmian dla dobra całej Unii Europejskiej, która dłużej już nie może funkcjonować z takimi “wartościami i ideami”, które w rzeczy samej są sodomistycznymi europejskimi standardami, które nakładają kaganiec wraz z pętlą u szyi dla bliźnich, którzy zwracali się do tego tak szumnie nazwanego ETPC z nad wyraz trudnymi i niewygodnymi sprawami nie wiedząc o tym, że to jest prawniczy trup, czego jestem żywym przykładem.

S z a n o w n y P a n i e Generalny Sekretarzu Rady Europy, Rada Europy powinna być siewcami dobrych zmian, ale jak tutaj mogą być dobre zmiany, skoro nikt w całej Unii Europejskiej, która “ jest wielonarodową federacją nie został wybrany w demokratycznych wyborach, jedynie tylko politykiem podyktowanym przez centralną biurokrację, ze sztucznym parlamentem bez szerokiego mandatu do działania i z peryferiami, które są albo biedne, albo chcą się odłączyć ” (M i c h a e l G o v e). O dynamicznych zmianach z libertynami i lewakami, to nawet nie ma mowy, bo przecież oni mają wiele na sumieniu, w związku z czym nigdy nie doprowadzą do żadnego rzetelnego śledztwa, tylko będą utrudniali je, przybierając taką postawę, aby wszystko rozplynęło się w czasie czyli poszło w zapomnienie, także pod przywództwem Pana będzie trudno przeprowadzić demokratyczne zmiany w tym fikcyjnym ETPC. Niech Pan o tym wie, co już zresztą pokazała nam to niejednokrotnie historia, że zmowa milczenia w sprawach trudnych, i nawet jasnych, tak jak robi to Pan przynosi przeciwny skutek do oczekiwań, bo naród widząc niesamowitą nienawiść sprawców wielu tragedii czy ustanowionych nieludzkich praw, czego przykładem jest ETPC zaczyna budzić się, bo już dosyć ma tej jawnej tyranii, gdzie rządzący libertyni i lewacy rozmiłowani w bezsensownych kłamliwych prawach i nakazach mają jedynie dobro poszczególnych partii opartej właśnie na nienawiści i niesprawiedliwości. Serwowane dla mnie milczenie na skargę na Europejski Trybunał jest jawnym dyskryminowaniem i prześladowaniem mnie, ale pragnę Pana poinformować, że w wolności Trójjedynego Boga **będę pisała dotąd do Rady Europy, aż będzie wszczęte postępowanie w sprawie mojej skargi na ETPC.**

Rada Europy, Komisja Europejska, Rada Unii Europejskiej wraz ze zniewolonym ETPC nie budują życia na chrześcijańskich fundamentach, jedynie tylko w sposób niezwykle zaciekły nie promują, ani też nie chronią praw ludzkich, w związku z czym zobojętnieli na prawdziwą sprawiedliwość, także na zakończenie listu zapytuję się Pana słowami Ojca Świętego Franciszka, na które proszę mi odpowiedzieć w przyszłym liście cyt.: “ Co się z tobą stało, Europo humanistyczna, obrończyni praw człowieka, demokracji i wolności ? ” Jestem głęboko przekonana, że tym razem wykaże się Pan swoją kompetencją i stanie na wysokości zadania i list ten będzie odczytany na forum całej Rady Europy, która po zapoznaniu się z całą dokumentacją podejmie odpowiednie kroki, aby moja skarga była rozpatrzona przez prawdziwych prawników, którzy jako niezależni i niezawisli nie będą też ulegać żadnym naciskom ani ze strony władz państwowych, ani ze strony mediów i środowiska (Prezydent Polski Andrzej Duda). Szczęść Boże ! Anna Aniela Flak